

Dr David Turner, wykład 10A na temat Ewangelii Mateusza

– Ewangelia Mateusza 23: Ostatnie słowa Jezusa skierowane do władz Jerozolimy

No cóż, witajcie, przyjaciele. To wykład 10a naszego kursu Matthew. To David Turner, który znów do was mówi.

Dotarliśmy teraz do jednego z najbardziej uroczystych fragmentów Ewangelii Mateusza, Ewangelii Mateusza 23, ostatnich słów Jezusa o ustanowieniu Jerozolimy. Od czasu, gdy nasz Pan przybył do Jerozolimy, nie było nic poza trudnościami z różnymi grupami żydowskich przywódców, a teraz sprawy osiągają punkt kulminacyjny, gdy upomina ich, mówiąc jak prorok ze Starego Testamentu. Gdy na początek wprowadzamy Ewangelię Mateusza 23, musimy zająć się kilkoma kwestiami kontekstowymi.

Trudno umieścić Ewangelię Mateusza 23 w argumentacji Mateusza. Ponieważ jest to dyskurs, kuszące jest połączenie go z 24 i 25, jak robi wielu, takich jak Blomberg. Ale jeśli połączysz go z Ewangelią Mateusza 24-25, dyskurs wydaje się podążać za schematem Ewangelii Mateusza 13, zwróć uwagę zwłaszcza na 13-34-36, które zawierają początkowe publiczne nauczanie, które w tym przypadku byłoby rozdziałem 23, po którym następuje prywatne nauczanie dla uczniów w 24-25.

Jednakże publiczne i prywatne części Ewangelii Mateusza 13 są zjednoczone pod względem gatunku, tematu, struktury literackiej, podczas gdy istnieją oczywiste różnice między 23 a 24-25 pod względem odbiorców, dwóch różnych odbiorców zaangażowanych w to, pod względem treści materiału i pod względem jego tonu. Dlatego prawdopodobnie lepiej jest postrzegać Ewangelię Mateusza 23 jako punkt kulminacyjny konfrontacji Jezusa z przywódcami żydowskimi w Jerozolimie, która rozpoczęła się w 21:15. Jednocześnie należy zauważyć, że istnieją wyraźne powiązania między 23 a 24-25, przede wszystkim odniesienia do prześladowań uczniów Jezusa.

Porównaj 23:29-36 z 24:9-13, 24:21-22 i 25:34-40. Ponadto spustoszenie świątyni, 2 i 23-38, jest wspomniane w 24:1-3 i 24:15. Powrót Jezusa w 23-39 jest oczywiście wspomniany kilkakrotnie w rozdziałach 24 i 25.

Ewangelia Mateusza 23 wydaje się obejmować trzy główne sekcje. Po pierwsze, Jezus ostrzega tłumy i swoich uczniów przed błędami uczonych w Piśmie i faryzeuszów w pierwszych 12 wersetach. Następnie potępia uczonych w Piśmie i faryzeuszów za pomocą proroczych wyroczeni o nieszczęściu przeciwko ich grzechowi i wiąże ich bunt z buntem przodków.

Na koniec, przejmując przemawia do buntowniczej Jerozolimy słowami lamentu, które przedstawiają jego tęsknotę za nimi, jak również ich zasłużony osąd w 23:37-39. Jak przedstawiłem na stronie 39 materiałów uzupełniających, gdy spojrzysz na tło Ewangelii Mateusza 23 w poprzednim kontekście literackim, to, co się tu dzieje, to trwający spór między Jezusem a żydowskimi przywódcami. Różne grupy z nich podchodzą do niego i próbują go wystawić, ośmieszyć, wpędzić w kłopoty, cokolwiek.

Wymieniłem ich tam, pięciu różnych, tak naprawdę, arcykapłanów i uczonych w Piśmie, arcykapłanów ze starszymi ludu, uczniów faryzeuszy, a potem niektórych saduceuszy, a potem prawnika spośród faryzeuszy. I w tym fragmencie znajdziesz formę argumentów, które przyjmują formę zadawania przez nich pytań Jezusowi, a On odpowiada na ich pytania odpowiedziami, które obejmują cytaty z Pisma Świętego, przypowieści i przede wszystkim pytania rzucane im z powrotem, które ta sekcja kończy na końcu rozdziału 22 pytaniem, na które nie są w stanie odpowiedzieć. Mateusza 23 służy również jako wprowadzenie do eschatologicznego dyskursu Mateusza 24 i 25.

Spory Jezusa z jerozolimskimi przywódcami religijnymi kończą się impasem w 22:46. Następnie Jezus ostrzega swoich naśladowców, aby nie postępowali jak ci przywódcy w 23:1-12, a następnie wypowiada im siedem nieszczęsnych wyroczni w 23:13-36. Następnie ubolewa nad losem Jerozolimy, ale w 23:37-39 daje nadzieję na jej przyszłość.

Gdy opuszcza świątynię, być może odtwarzając odejście chwały Szechiny w Księdze Ezechiela, jego uczniowie nerwowo wskazują mu na wspaniałą architekturę w 24:1. W tym momencie mówi wprost o nadchodzącym zniszczeniu świątyni, a uczniowie odpowiadają pytaniem, które daje początek dyskursowi, kiedy te rzeczy nastąpią i jaki będzie znak twojego przyjścia i końca wieku w 24:2-3? Tak więc sąd nad Jerozolimą, przede wszystkim jej przywódcami i jej świątynią, jest uzasadniony w Ewangelii Mateusza 23, zanim zostanie przepowiedziany w Ewangeliach Mateusza 24 i 25. Musimy poświęcić chwilę na przemyślenie Ewangelii Mateusza 23 w kontekście współczesnych problemów, a mianowicie relacji żydowsko-chrześcijańskich i antysemityzmu.

Z pewnością jest faktem, że Ewangelia Mateusza 23 zajmuje ważne miejsce w dyskusjach na temat Nowego Testamentu i antysemityzmu. Żydowski uczony Samuel Sandmel nazwał Ewangelię Mateusza 23 wyjątkowym, niezrównanym przykładem inwektywy. Komentarz Baera do Ewangelii Mateusza wyraża podobne myśli.

Mateusz przedstawia spory Jezusa z przywódcami żydowskimi w śmiałej odświeżeniu, a spory te osiągają punkt kulminacyjny wraz z proroczymi zapowiedziami Jezusa o nieszczęściu dla przywódców żydowskich w Ewangelii Mateusza 23. Te ostre potępienia niepokoją wielu ludzi dzisiaj, ale ostra retoryka w służbie sporów

religijnych była normą w czasach starożytnych. W rzeczywistości można argumentować, że taka retoryka była używana w kręgach żydowskich od czasów biblijnych proroków i że była nadal używana w czasach Drugiej Świątyni, gdy różne grupy żydowskie krytykowały religijny establishment w Jerozolimie, w szczególności grupy, które dały początek Zwojom znad Morza Martwego.

We wstępie do naszych wykładów argumentowano, że Mateusz pisze swoją książkę do społeczności, która w dużym stopniu nadal jest utożsamiana ze społecznością żydowską przed tragicznym rozstaniem się Kościoła z judaizmem. Kiedy Mateusz pisał, termin chrześcijaństwo, cytat-nie-cytat, który jest dziś postrzegany jako odrębna religia od judaizmu, był nadal sektą różnych judaizmów z okresu przed zniszczeniem Świątyni w 70 r. Dlatego Mateusza nie należy postrzegać anachronistycznie jako chrześcijańskiego krytyka narodu żydowskiego, ale jako chrześcijańskiego Żyda, który jest zaangażowany w energiczny wewnątrzmurarski, to znaczy wewnątrz murów, spór z innymi Żydami na temat tożsamości Żyda Jezusa.

Innymi słowy, Mateusz jest, moglibyśmy powiedzieć, Żydem mesjańskim, który pisze, aby przekonać niemjesjańskich Żydów, że Jezus rzeczywiście jest Mesjaszem. A jeśli tak jest, Mateusz nie atakuje Żydów ani judaizmu jako pogański outsider, który twierdzi, że jego nowa religia zastąpiła przestarzałą religię Żydów. To błędne podejście można prześledzić do polemicznych pism niektórych wczesnych ojców Kościoła, ale jest anachroniczne, aby znaleźć je u Mateusza na ustach Jezusa.

Wręcz przeciwnie, Mateusz przedstawia spór Jezusa z przywódcami żydowskimi jako całkowicie żydowską prorocką krytykę religijnego establishmentu Jerozolimy, która wzywa do powrotu do wartości Tory. Nie należy tego błędnie interpretować jako ataku na naród żydowski wszystkich czasów, a nawet czasów Jezusa. Raczej surowa krytyka Jezusa jest skierowana przeciwko pewnym uczonym w Piśmie i faryzeuszom, którzy byli prominentni w religijnym establishmentie Jerozolimy w czasach Jezusa.

Teraz, mając to tło, przechodzimy do omówienia Ewangelii Mateusza 23. Mamy trzy sekcje w reszcie twojego konspektu, tam na stronie 38, jak możesz zobaczyć, które odpowiadają trzem głównym częściom tego rozdziału. Przede wszystkim dwa modele przywództwa, jakie ma Jezus.

Ewangelia Mateusza 23:1 do 12 jest skierowana do tłumów i uczniów, a nie do przywódców żydowskich, z którymi Jezus był w konflikcie. Ale przywódcy nadal są bardzo widoczni, ponieważ Jezus nakazuje swoim uczniom, aby nie naśladowali ich hipokryzji w 23:3b. Jest bardzo interesujące, powiedział w 23:2 do 3a, że przywódcy żydowscy rzeczywiście mają prawo do kierowania i przewodzenia ludowi Izraela.

Jezus nie kwestionuje ich statusu jako liderów, ale atakuje ich hipokryzję w wersecie 4, wersecie 3b. Atakuje również ich opresyjne żądania w 23:4, które stawiają ludziom, gdy sami ich nie przyjmują. W wersetach od 5 do 7 odnosi się również do

kwestii ich miłości do prestiżu i władzy. Tak więc ich model obejmuje wiele pokazów, prestiżu i władzy, podobnie jak to, o czym Jezus mówił w Ewangelii Mateusza 6:1 do 18 w Kazaniu na Górze.

W przeciwieństwie do tego uczniowie Jezusa mają czcić tylko Ojca i Mesjasza, 23:8 do 10. Nie mają chodzić i obnosić się ze swoimi tytułami. Może to być bardzo problematyczne nawet dzisiaj w naszych chrześcijańskich kręgach, gdzie ludzie obnoszą się ze swoimi akademickimi referencjami, tytułami święceń i tym podobnymi rzeczami.

Czasami sposób, w jaki używamy określenia starszy pastor, wydaje mi się arogancją i wielką dumą. Tak więc słowa Jezusa w 23:8 do 10 przemawiają bezpośrednio do nas, jak również do ówczesnych przywódców żydowskich. Wspólnota uczniów musi naśladować egalitarny model rodziny, a nie hierarchiczny model przywódców żydowskich w porównaniu z tym 20:25.

To, że sam Jezus, jako ich nauczyciel lub przywódca, pokornie praktykuje to, co głosi, nie jest tutaj powiedziane, ale jest to jasne z 20:28. Mamy więc wystarczająco dużo szacunku należnego Ojcu i Jego Mesjaszowi, naszemu Panu Jezusowi, aby tytuły, których używamy, aby ich opisać, były pełne szacunku i czci. Ale sposób, w jaki opisujemy siebie nawzajem i sposób, w jaki nalegamy, aby inni opisywali nas, powinien być na wzór nazywania siebie nawzajem bratem lub siostrą lub kimś jako współczłonkiem rodziny, a nie kwestią jakiejś wielkiej struktury organizacyjnej i napuszonych tytułów.

W przeciwieństwie do tego, czego naucza Jezus, uczeni w Piśmie i faryzeusze nie praktykowali tego, co głosili. Ta niespójność jest powodem, dla którego Jezus ostrzega swoich uczniów przed nimi. Jezus nie atakuje prawowitości ich autorytetu, ale mówi swoim uczniom, aby podążali za ich wykładem Tory i Halachy w 23:3a i 23:23.

Wielu demaskatorów ma duże trudności z tym punktem, ponieważ zakładają, że społeczność Mateusza jest już oderwana od judaizmu. Ale 23:3a ma sens, jeśli społeczność Mateusza jest nadal zaangażowana w wewnętrzny spór z przywódcami kształtującego się judaizmu. Teraz szybko przejdźmy do proroczych wyroczni nieszczęścia, które Jezus wypowiada przeciwko żydowskim przywódcom.

Zauważysz w 23:13 do 36, że jest siedem wyroczni nieszczęścia. Właściwie, jeśli spojrzysz na wersję King James lub angielskie tłumaczenie oparte na tekście większościowym, znajdziesz osiem wyroczni nieszczęścia. Jednak werset 14 nie występuje w wielu najwcześniejszych rękopisach i może być interpolowany z innego fragmentu.

Wiele współczesnych wersji nie uwzględnia wersetu 14 jako jednego z autentycznych nieszczęść Jezusa. Jeśli pominiemy werset 14, to mamy pierwszą wyrocznię w 23:13, drugą w 23:15, trzecią w 23:16, czwartą w 23:23, piątą w 23:25, szóstą w 23:27 i siódmą w 23:29. Patrząc na te wyrocznie, wydaje się, że występują one w trzech parach, przy czym pierwsze dwie dotyczą relacji Żydów z poganami i kwestii pozyskiwania prozelitów.

Druga para, numery trzy i cztery, dotyczy halachy, czyli interpretacji prawa, prawnych orzeczeń dotyczących codziennego życia. Piąta i szósta dotyczą tego, czym jest prawdziwa czystość, prawdziwa czystość, a następnie ostatnia wyrocznia w 23:29 i następnych, która naprawdę dociera do sedna sprawy, wyrocznia przeciwko Żydom za odrzucenie proroków i kulminacja tego przyjscia w życiu i posłudze Jezusa. Musimy więc przyjrzeć się tym wyroczniom, które nasz Pan Jezus dał w świetle tła Starego Testamentu.

Więc najpierw myślimy o proroczych wyroczniach Starego Testamentu. Prorocy Starego Testamentu często wołali biada grzechom Izraela. Przykłady tego, Izajasz 5:8, 11, 18, 20, 21, 22, interesująca seria sześciu nieszczęść w Izajaszu 5, Amos 5:18, 6:1, 6:4, Habakuk 2:6 i następująca seria pięciu nieszczęść, Zachariasz 11:17 i wiele innych miejsc.

Takie wyrocznie mówią z mieszanką gniewu, żalu i niepokoju o bolesnych konsekwencjach, jakie spadną na Izrael z powodu jego grzechu. Po ogłoszeniu nieszczęścia takie wyrocznie zawierają opis osób, na które nieszczęście spadnie. Opis ten sprowadza się do powodów, dla których nieszczęście jest zasłużone.

Tak więc wyrocznia nieszczęścia podaje wniosek przed przesłankami, na których się opiera. Wyrocznie nieszczęścia mogły rozwinąć się z przekleństw przymierza, Powtórzonego Prawa 27:15, lub nawet z żałobnych lamentacji, takich jak Jeremiasza 22:18. Nowy Testament zawiera wyrocznie nieszczęścia w innych miejscach oprócz Mateusza 23.

Na przykład spójrz na Łukasza 6:24 do 26, Objawienie 18:10 i kilka następnych wersetów. Literatura z Qumran, czyli Zwoje znad Morza Martwego, również zawiera wiele wyroczni nieszczęścia, podobnie jak pseudoepigraficzne księgi 1 i 2 Henocha. Nawet Talmud zawiera wykrzyknienia nieszczęścia.

Ważne jest, aby zauważyć, że postawa proroka w wyroczniach nieszczęścia nie jest po prostu postawą gniewu. Oczywiście jest, że gniew proroka na grzech Izraela jest czasami łagodzony przez jego żal i niepokój z powodu strasznej ceny, jaką Izrael zapłaci za ten grzech. Prorok przemawia w imieniu Boga przeciwko grzechowi, a to wyjaśnia gniew.

Ale ten gniew jest skierowany przeciwko jego własnemu ludowi, co wyjaśnia smutek. Wyczuwalny patos przepowiedni nieszczęścia wynika z podwójnej solidarności proroka. Izajasz na przykład przepowiedział nieszczęście sobie nie tylko dlatego, że sam był osobą o nieczystych ustach, ale prorok musiał mówić w imieniu Boga, a ogłaszając przepowiednie sądu, prorocy wiedzieli, że ogłaszają zagładę swojego własnego ludu.

Z tego krótkiego szkicu proroczych wyroczni nieszczęścia płyną dwa ważne wnioski. Po pierwsze, wypowiedzi Jezusa o nieszczęściu dla przywódców żydowskich nie były nowatorskie. Jego surowy język musiał brzmieć znajomo dla przywódców żydowskich, biorąc pod uwagę ich pozorną znajomość Starego Testamentu.

W takim stopniu, w jakim żydowscy przywódcy byli świadomi literatury sekciarskiej Drugiej Świątyni ich czasów, nieszczęścia Jezusa brzmiałyby raczej współcześnie. Po drugie, orędzie Jezusa o nieszczęściach nie było jedynie ćwiczeniem w złości wobec jego wrogów. Raczej, jak jasno wynika z 2337, jego słowa pochodzą co najmniej w takim samym stopniu z żalu, jak i z gniewu.

Teraz zarzut hipokryzji, który tu postawiono. Mateusz mówi wprost o hipokrytach czternaście razy w swojej ewangelii. Możesz znaleźć te informacje w konkordancji.

We wszystkich, oprócz jednego, siedmiu wypowiedziach nieszczęścia w Ewangelii Mateusza 23, uczeni w Piśmie i faryzeusze są nazywani hipokrytami, z wyjątkiem 2316. Słowo hipokryta nie pochodzi tak bardzo z kultury semickiej czy języków, jak ze świata grecko-rzymskiego, gdzie opisuje kogoś, kto udziela odpowiedzi, interpretuje wyrocznię, naśladuje inną osobę lub odgrywa rolę w dramatycznej produkcji. Czasami pojawia się myśl o udawaniu w celu oszukiwania, ale samo słowo niekoniecznie ma negatywne konotacje.

Ale w Ewangelii Mateusza hipokryci to konkretnie ci, którzy żyją dla ulotnego ludzkiego poklasku, a nie dla wiecznej boskiej aprobaty, jak jasno wynika z pierwszych 18 wersetów rozdziału 6. Hipokryci czczą Boga na zewnątrz, ale ich serca mogą być daleko od Niego, 15:7 i 8. Hipokryta udaje szczere religijne zainteresowanie, gdy kwestionuje Jezusa ze złym zamiarem. Ponadto taka osoba mówi jedno, a robi co innego, 23, 3. Tak więc w Ewangelii Mateusza hipokryzja obejmuje oszustwo religijne, podstawową rozbieżność lub niespójność między czymś zewnętrznym pobożnym zachowaniem a czyimiś wewnętrznymi złymi myślami lub motywami. Księga Izajasza 29:13 może być najważniejszym tekstem prorockim, który potępia oszustwo religijne.

Ten fragment został zacytowany przez Jezusa w Ewangelii Mateusza 15, 7-9 i dotyczy przywódców religijnych czasów Izajasza. Oszustwo dokonywane w Księdze Izajasza 29 obejmuje pozornie pobożne słowa i tradycyjne orzeczenia, które w rzeczywistości maskują serca, które są dalekie od Boga i plany, które uważa się za ukryte przed

wzrokiem Boga, 29:14. Charyzmatyczni przywódcy Izajasza, prorocy, są niemi, 29:10-12, a jego sędziowie są skorumpowani, 29:20 i 21.

Ale pomimo tego, zewnętrzne praktyki religijne Izraela trwają, 29:1. Jezus stosuje ten fragment do pewnych faryzeuszy i uczonych w Piśmie, którzy nalegali na rytualne obmywanie rąk przed posiłkami, ale znieważali swoich rodziców, oszukując, że to, co mogło być dane rodzicom, zostało już obiecane Bogu, 15, 5. Dla Jezusa ta praktyka Korban, najwyraźniej sankcjonowana przez tradycję starszych, naruszała i odrzucała prawo Boże, 15:6. Ponadto praktyka rytualnego obmywania rąk popełniła podstawowy błąd, postrzegając nieczystość jako pochodzącą od ludzi ze źródeł zewnętrznych, a nie pochodzącą od ludzi z powodu wewnętrznego problemu, złego serca, 15:11-20. Nagana hipokryzji udzielona przez Jezusa jest nie tylko głęboko zakorzeniona w Starym Testamencie i jest wiele fragmentów, które moglibyśmy dodać do kluczowego w Księdze Izajasza 29, ale jest również podobna do nagan znajdujących się w literaturze żydowskiej Drugiej Świątyni. Teksty z Psalmów Salomona, Wniebowzięcia Mojżesza, Reguły wspólnoty z Qumran, a także późniejszej literatury rabinicznej, Talmudu, Barakot 14b, Sota 20c i wielu innych fragmentów poruszają kwestię hipokryzji.

Tak więc Jezus nie był sam w swoich czasach, nawet wśród Żydów, którzy narzekali i krytykowali hipokryzję żydowskich przywódców. Teraz, centralnym zarzutem, a bardziej podstawowym, w Ewangelii Mateusza 23 jest to, że Izrael odrzucił swoich proroków. Zarzut, że Izrael odrzucił swoich proroków w 23:29-31 jest prawdopodobnie najpoważniejszym oskarżeniem znalezionym w Ewangelii Mateusza 23, ponieważ odnosi się do głównej przyczyny innych problemów tam napotkanych.

Gdyby Izrael słuchał tylko swoich proroków, faryzeusze nie przeszkadziliby ludziom wejść do królestwa. Gdyby Izrael słuchał tylko swoich proroków, kazuistyka i przysięgi oraz wywyższanie trywialnych obowiązków nad podstawowe nie stałyby się powszechne. Gdyby Izrael słuchał tylko swoich proroków, sprawy serca pozostałyby na pierwszym miejscu, a nie zewnętrzny wygląd prawości.

Ale Izrael odrzucał swoich proroków przez całą swoją historię, a to odrzucenie miało osiągnąć swój straszliwy punkt kulminacyjny w odrzuceniu Mesjasza (23:32) i jego posłańców (23:34). To przyniosłoby winę za niewinną krew przelaną od pierwszej do ostatniej księgi Starego Testamentu, od Kaina w Księdze Rodzaju do Zachariasza w 2 Kronikach, ostatniej księdze w hebrajskim układzie Biblii. To nie jest pierwszy raz, kiedy Mateusz wskazuje, że Izrael odrzucił swoich proroków.

Genealogia Jezusa podkreśla wygnanie do Babilonu, które oczywiście jest spowodowane odrzuceniem proroków. Posługa Jana Chrzciciela jest przedstawiona w kategoriach prorockiego napomnienia, a Jan jest oczywiście odrzucany przez Izrael jako postać podobna do Eliasza. Kiedy sami uczniowie Jezusa są prześladowani, należy ich pocieszać, ponieważ prorocy byli podobnie prześladowani w 5:12.

Odrzucenie lub przyjęcie posługi uczniów Jezusa jest opisane jako posługa proroka w 10:41 i 42. Zwróć uwagę także na 25:35 do 45. Wszystkie te czynniki łączą się, aby jasno uświadomić czytelnikowi Ewangelii Mateusza, że Izrael odrzucił swoich proroków i że odrzucając ich, Izrael nie przestrzegał prawa Mojżeszowego.

Oskarżenie Jezusa, że Izrael odrzucił swojego proroka, wyraźnie nawiązuje do wielu podobnych oskarżeń w samym Starym Testamencie. Takie fragmenty jak 2 Kronik 36:15 i 16, Daniela 9:6, 9, 10, Powtórnego Prawa 28:15 i następne. Przykładami tego, odrzucenia proroków przez Izrael, byłyby odrzucenie Eliasza i Micheasza przez Achaba i Jezabel, 1 Królów 18 i 19, 1 Królów 22, odrzucenie Amosa przez Amazjasza, Amos 7:10 do 17 i inni prorocy wspominają o odrzuceniu w księgach prorockich.

Nawiązanie Jezusa do morderstw Aba i Zachariasza skutecznie podsumowuje całą historię morderstwa proroków Bożych w Starym Testamencie, która w tekście hebrajskim kończy się w 2 Kronikach. W odniesieniu do tych fragmentów porównaj Księgę Rodzaju 4 :8 i następne oraz 2 Kroniki 24:21. Odrzucenie proroków przez Izrael jest również często podkreślane w literaturze żydowskiej z czasów Drugiej Świątyni.

Księga Jubileuszy, Parle Pomona Jeremiasza, praca żydowska z I wieku, Żywoty proroków, Męczeństwo i Wniebowstąpienie Izajasza, wiele materiałów z Qumran i całkiem sporo rzeczy tutaj również to podkreślają. Tak więc te przepowiednie nieszczęścia, które znajdujemy w Ewangelii Mateusza 23:13 do 16, są bardzo trudne i bardzo bezpośrednie, a potępienia być może trochę nas niepokoją, jeśli jesteśmy przyzwyczajeni do niczego innego, jak tylko, wiesz, miłego języka. Ale faktem jest, że język, którego użył tam nasz Pan, znajduje swoją podstawę w języku proroków Starego Testamentu i jedynie odzwierciedla rodzaj języka, który Bóg nakazał im stosować przeciwko ludziom, przywódcom Izraela.

Teraz, aby zakończyć Ewangelię Mateusza 23, lament Jezusa nad Jerozolimą w 23:37 do 39. Lament Jezusa nad Jerozolimą jest niezwykle współczującym zakończeniem jego antypatycznego potępienia uczonych w Piśmie i faryzeuszy. W tym lamencie współczucie Jezusa dla jego ludu i miasta jest namacalne.

Porównaj 9:36 i 11:28. Inne wzruszające biblijne lamente, takie jak 2 Samuela 1:17 do 27, Rzymian 9:1 do 5, Objawienie 18:10 i następne, wszystkie te inne biblijne lamente błędą w porównaniu z tym lamentem Jezusa. Jezus jest głęboko poruszony swoim ludem i swoim miastem, pomimo haniebnego sposobu, w jaki jego przywódcy go traktowali, i pomimo okropnych cierpień, o których wie, że jeszcze przed nim.

Chrześcijanie dzisiaj muszą rozważyć współczucie Pana dla narodu żydowskiego i zastanowić się nad swoim własnym poziomem troski o lud Mesjasza, tak jak uczynił to Paweł w Rzymian 10:1. Arogancka postawa wobec tych, którzy są zgubieni, jest zawsze godna pogardy, ale jest szczególnie godna pogardy, gdy dotyczy narodu

żydowskiego. Spójrz na Rzymian 11:16 do 24. Ewangelia Mateusza 23:37 do 39 ilustruje tajemniczy związek między boską suwerennością a ludzką odpowiedzialnością.

To samo greckie słowo jest użyte w 23:37 na określenie pragnienia Jezusa, by zgromadzić lud Jerozolimy i ich odmowy zgromadzenia. Ile razy chciałbym was zgromadzić, ale nie chcieliście lub nie pozwoliliście mi. Inne podobne fragmenty, które przedstawiają boską suwerenność i ludzką odpowiedzialność obok siebie, takie jak 22:3, Dzieje Apostolskie 7:51.

Jednak w Ewangelii Mateusza 11:27 Jezus wydaje się wypełniać swój cel, objawiając Ojca komukolwiek zechce. Pomimo sądu w 23:38, zgodnie z 23:39, stan ten trwa w przyszłości. To znaczy, napięcie trwa w przyszłości.

Dopóki mieszkańcy Jerozolimy nie wypowiedzą z wiarą słów Psalmu 118 :26, nie zobaczą już Jezusa. Ale implikacją jest to, że jeśli pobłogosławią Tego, który przychodzi w imieniu Pana, ostatecznie otrzymają błogosławieństwa królestwa, które do tej pory odrzucali. Teraz trochę materiału na temat Ewangelii Mateusza 23 i relacji żydowsko-chrześcijańskich.

Nikt nie może wątpić, że język Ewangelii Mateusza 23 jest surowy i że piętnuje niektórych żydowskich przywódców religijnych z czasów Jezusa w sposób, który sprawia, że my, wyrafinowani współcześni ludzie, czujemy się niezwykle nieswojo. I nikt nie powinien zaprzeczać, że przez wieki chrześcijanie używali tego języka jako potwierdzenia antysemickich postaw, a co gorsza, inkwizycji, pogromów, a nawet Holokaustu Niemiec. Ale wszystko to wynika z niezrozumienia Ewangelii Mateusza 23 przez wczesny kościół pogański, nieporozumienia zrodzonego z arogancji, przed którą Paweł ostrzegał nas w Rzymianach 11:18-21.

Ironicznie, stało się to niezrozumieniem współczesnych Żydów, jak i współczesnych Chrześcijan. Być może tę historię pogańskiego niezrozumienia Ewangelii Mateusza 23 można nieco złagodzić, jeśli pozwolisz na takie określenie, judaizowanym zrozumieniem, które podkreśla żydowskość wyroczni nieszczęścia i obawy o hipokryzję i odrzucenie proroków. Jednak intelektualne zrozumienie, które zostało zarysowane powyżej, trafi w próżnię, jeśli nie zostanie przekazane z wrażliwym i kochającym duchem.

Jeśli chrześcijanie dzisiaj nie są gotowi kochać narodu żydowskiego i opłakiwać smutnego stanu relacji żydowsko-chrześcijańskich, tak jak Jezus w Ewangelii Mateusza 23:37 i Paweł w Liście do Rzymian 9:3, nie ma powodu, by sądzić, że argumenty intelektualne w ogóle coś zmienią. W świetle smutnej historii relacji żydowsko-chrześcijańskich chrześcijanie mają wiele do nadrobienia. Sam Ewangelia Mateusza 23, zwłaszcza 23:8 do 12, byłby dobrym miejscem do rozpoczęcia bardzo potrzebnej kontroli chrześcijańskiego charakteru.

Chrześcijanie nie powinni czytać Ewangelii Mateusza 23 jako wyłącznie krytyki starożytnych przywódców Jerozolimy. Ma ona również na celu ostrzeżenie uczniów Jezusa, zarówno starożytnych, jak i współczesnych, aby nie podążali za przykładem uczonych w Piśmie i faryzeuszy. Porównaj 1 Piotra 2:1. Davies i Allison mają rację, gdy wskazują, że wszystkie wady przypisywane tutaj uczonym w Piśmie i faryzeuszom przywarły do chrześcijan, i to w obfitości.

Ci, którzy chcieliby być solą i światłem na tym świecie, nie osiągną niczego w swoim świadectwie, jeśli zostanie ono zrujnowane przez hipokryzję i próżność. Ale integralność i pokora chrześcijan, wzorowana na żydowskim Mesjaszu, może złagodzić szkody wyrządzone przez postawy i okrucieństwa, które szpecą stosunki żydowsko-chrześcijańskie do dziś. A teraz, aby podsumować Mateusza 23 w kilku komentarzach jako przejście do Mateusza 24.

Podczas wjazdu Jezusa do Jerozolimy tłum krzyknął: Błogosławiony, który przychodzi w imię Pańskie. Z Psalmu 118, wersety 25 i 26. Podczas gdy przywódcy patrzyli na to ze złością, słowa te zostały wypowiedziane, ale dzieci włączyły się i zgodziły.

W 23:39 Jezus wydaje wyrok na tych samych przywódców, którzy odrzucili Jezusa, gdy wszedł do miasta. I używa tych samych słów, które tłumy krzyczały zaledwie kilka dni wcześniej: Błogosławiony, który przychodzi w imię Pańskie. Czy to nie ironiczne? Grzeszny bunt przywódców opisany w Ewangelii Mateusza 23 staje się tym bardziej potworny, że pełnią oni funkcję oficjalną.

To ci, którzy zasiadają na miejscu Mojżesza. To kontekst, w którym Jezus wygłasza swoją ostatnią mowę na Górze Oliwnej lub eschatologiczną. Ten imponujący obszar świątyni, który został upiękaszony i rozbudowany przez Heroda, gdzie urzędowali zbankrutowani żydowscy przywódcy religijni, zostanie całkowicie zniszczony przez spustoszące świętokradztwo, zanim Jezus powróci ponownie, a naród szczerze zwróci się do niego słowami: Błogosławiony, który przychodzi w imię Pańskie.